

JUBILEUSZ 60-lecia Klubu Turystów Górskich "Kosówka" 2018 r.
Obchody Główne w Pieninach w Sromowcach Wyżnych
Termin od 10.VI.2018 do 17.VI.2018 r.
Liczba uczestników – 62 osoby na pełny pobyt
5 osób na pobyt krótszy
7 osób goście

W dniach od 10.06. do 17.06.2018 r. mieliśmy kolejny Jubileusz KTG "Kosówka". Było to "tylko" lub jak kto woli „aż” 60 lat obecności i nieprzerwanej działalności Klubu.

Miejscem obchodów były Sromowce Wyżne nad Dunajcem w ośrodku Orle Gniazdo.

Na naszym Jubileuszu na cały pobyt zdecydowało się 67 osób, ale z przyczyn losowych 5 osób zrezygnowało niemal w ostatniej chwili.

W dniu głównych uroczystości tj. 15.06. dojechali zaproszeni goście w osobach:

- Jacek Potocki – Prezes ZG PTTK,
- Jerzy Gajewski – Przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK,
- Janusz Konieczniak – Sekretarz Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK,
- Jacek Nowicki – Przewodniczący Podkomisji Klubów Górskich ZG PTTK,
- Ryszard Mamenas – Prezes OŁ PTTK,
- Andrzej Łączyński – członek honorowy Klubu jeden ze sponsorów biuletynu,
- Aleksander Siemiradzki wraz z małżonką – syn założyciela Klubu.

W dniu wyjazdu - 10 czerwca, po drodze, zwiedziliśmy skansen Wsi Kieleckiej w Tokarni. Na miejsce zakwaterowania dotarliśmy dość późno, ale mimo wszystko obsługa Orlego Gniazda przyjęła nas ciepło i pomogła szybko rozlokować się w pokojach.

Następnego dnia zawitaliśmy do pijalni wód mineralnych w Szczawnicy (mamy tu zrobione zdjęcie grupowe). Stąd pojechaliśmy autokarem do wąwozu Homole. Część osób poszła na spacer wąwozem Homole. Po drodze zdarzył się tam dość rześisty deszczyk. Zejście do bacówki w Jaworkach było już przy pięknej, słonecznej pogodzie wygodną pełną dróżką. Tu było spotkanie z tą częścią grupy, która najpierw dojechała autokarem do Jaworek a później pojazdem akumulatorowym do wsi i do wąwozu Biała Woda na spacer około 1,5 km pięknym wąwozem wzdłuż wijącego się strumienia.

Na obiadową kolację wróciliśmy ok. godz. 18-tej. Po posiłku rozwiesiliśmy dwa banery powitalne, wyłożone zostały księgi pamiątkowe, sprawdziliśmy też przygotowanie dla naszych potrzeb wiatry i sali na prelekcję. Później delegacja 3-osobowa udała się do proboszcza w parafii w Sromowcach Wyżnych w celu omówienia szczegółów Mszy św. w intencji Klubu zaplanowanej na 15.06.

Dzień 12.06. to zwiedzanie Miasteczka Galicyjskiego i Skansenu w Nowym Sączu. Po drodze utknęliśmy w gigantycznych korkach na drodze w Nowym Sączu więc kilka osób, które wybrały opcję spaceru w górach sporo się na nas naczekały w Krościenku.

Tego dnia wieczorem została przygotowana sala dla kolegów Wiesi i Leszka Ornafów na prelekcję środową pt. 55-lecie Klubu.

Wieczorem o 19-tej zaczęło się ognisko przy dużym grillu z udziałem kapeli góralskiej ze śpiewem, tańcami i góralskimi powiastkami aż do 22:30.

13 czerwca pojechaliśmy autokarem do Kątów gdzie wysiadło kilka osób na spływ Dunajcem do Szczawnicy. Pozostali pojechali do Sromowców Niżnych. Część osób po zwiedzeniu Czerwonego Klasztoru na Słowacji wróciła do autokaru. Reszta osób ruszyła spacerem wzdłuż Dunajca do Szczawnicy wchodząc po drodze na odpoczynek do Pienińskiej Chaty w Leśnicy. Około 16-tej przyjechał po nas autokar i cała grupa stawiała się na posiłek w ośrodku. Później była prelekcja kol. Wiesi i Leszka Ornafów.

Czwartek przywitał nas deszczowa pogoda. Mimo tego wyruszyliśmy na wycieczkę objazdową z przewodnikiem. Najpierw zwiedziliśmy zabytkowy kościół w Niedzicy, gdzie pięknie nam przybliżyła tło historyczne tych ziem i losów kościoła nasza przewodniczka. Kolejnym punktem zwiedzania był zabytkowy drewniany kościół w Łapszach Niżnych, w Trybszu – kościół św. Elżbiety. Z powodu deszczowej pogody tylko podjechaliśmy pod Przełom Białki, ale nie dało się już tam podejść.

W Nowym Targu po zrealizowaniu zaplanowanego programu zwiedzania, były smaczne lody. Dla tej części grupy, która dalej wolała kontynuować zwiedzanie Nowego Targu udało się w tej sprawie dogadać z przewodnikiem aby im towarzyszył. 28 osób wybrało się autokarem do Białki Tatrzańskiej ażeby skorzystać z dobrodziejstwa wód termalnych w Termie Bania (pobyt około 3 godzin).

W tym dniu wieczorem w Watrze odbyła się pierwsza część prelekcji kol. Eli Korczak – Wspomnienia dalekich wypraw kosówkowych w góry w różnych częściach świata. Piątek 15.06. to kulminacja naszych obchodów.

Rano o godz. 7-ej Msza św. w intencji Klubu i serdeczne życzenia od proboszcza, również zapalonego turysty.

Potem zwiedzanie elektrowni wodnej na Dunajcu, przejście do Starej Spiskiej Wsi na Słowacji z Włodkiem Rakowieckim.

O 15-tej obiad z przybyłymi zaproszonymi gośćmi a o 16:30 w Watrze główne uroczystości. Zebranie prowadziła Prezes Klubu kol. Ewa Hankiewicz. Wszyscy zaproszeni goście zabrali głos, podkreślając że Klub jest drugim Klubem pod względem stażu i nie przerwanej działalności. Otrzymaliśmy także życzenia na dalsze lata i okolicznościowe listy gratulacyjne. Zostały także wręczone dyplomy od Zarządu Głównego, od Oddziału Łódzkiego i od Klubu dla członków założycieli Klubu, dla osób szczególnie zaangażowanych w pracach na rzecz turystyki i Klubu a także dla jego długoletnich członków.

Część oficjalna została zakończona występem naszej kochanej Kosóweczki, którą poprowadził w świetnym stylu kol. Witek Opasewicz wykazując się przy tym talentem pisarskim.

Na godz. 19 – tą zaplanowana była uroczysta kolacja, którą uświetniła ta sama kapela góralska. Przyśpiewek i kawałów było dużo, ale tańców mało ze względu na wielkość jadalni. Najbardziej wytrwali bawili się do 23:30.

W sobotę, która była przedostatnim dniem naszego pobytu, pojechaliśmy do Starego Sącza. Kilka osób wybrało się w góry a pozostali zwiedzali Muzeum papieskie i Stary Sącz w towarzystwie przewodniczki Pani Doroty. Tego dnia obiad był wcześniej bo o 17:30 a po nim druga część prelekcji kol. Eli Korczak.

Wieczór zagospodarowały koleżanki Krysia Kowalska i Krysia Wesołowska organizując w plenerze (tam gdzie we wtorek było ognisko) śpiewy przy akompaniamencie gitary.

W niedzielę od rana było pakowanie bagaży do autokaru, likwidacja naszych dekoracji w postaci banerów i po śniadaniu wyjazd do Łodzi. Po drodze weszliśmy do zajazdu Patrol na zamówiony obiad.

W tym miejscu chcemy bardzo podziękować obsłudze ośrodka za smaczne posiłki, za cierpliwość gdy z różnych przyczyn nie zawsze byliśmy na obiedzie o umówionej godzinie. Dziękujemy za bardzo dobrze przygotowane pokoje dla nas oraz sale na prelekcje.

Dziękujemy także wszystkim uczestnikom za życzliwe słowa uznania i za wyrozumiałość gdy mimo najlepszych chęci z naszej strony i wysiłków aby wszystko wypadło jak najlepiej a Program by został zrealizowany w całości, nie zawsze się to idealnie udawało.

Łódź, 20.07.2018 r.

Barbara i Janusz Żurkowscy